

Ośmiorniczki w Szpitalu Śląskim w Cieszynie

Data publikacji: 24.08.2016 14:45

Bynajmniej nie chodzi o wykwintne dania, w jakich gustują co niektórzy polscy posłowie, ale o akcję "Ośmiorniczki dla wcześniaków". Pod tą nazwą kryje się akcja polegająca na darowaniu wcześniakom miękkich maskotek w kształcie ośmiorniczki. Dlaczego akurat takich maskotek i jaki to ma cel? Przeczytaj.

Oddział Neonatologiczny Szpitala Śląskiego w Cieszynie dołączył właśnie do akcji "Ośmiorniczki dla Wcześniejków". Dziergane przytulanki czuwają przy wcześniakach urodzonych w 38 szpitalach w całej Polsce - od sierpnia są obecne również w cieszyńskim szpitalu.

Pierwsze wydziergane, terapeutyczne maskotki trafiły już do wcześniaków urodzonych w Szpitalu Śląskim. Jak tłumaczy lek. Kazimiera Karczmarczyk, ordynator oddziału neonatologicznego, dzięki tym niewielkim zabawkom noworodki mogą poczuć się bezpieczniej, tak jak w brzuchu matki.

- Jeszcze w życiu płodowym dziecko lubi bawić się pępowiną. Jest to dla niego relaksujące. W inkubatorze macki ośmiorniczki są taką właśnie miękką imitacją pępowiny. Nie są to zatem zwykłe maskotki - przyznaje lek. Kazimiera Karczmarczyk.

Akcja „Ośmiorniczki dla Wcześniejków” została zapoczątkowana w Danii; sprawdziła się także w szpitalach w Holandii, Hiszpanii i na Ukrainie. Na polski grunt inicjatywę przeniosła Marta Tomaszewska, lekarz z oddziału Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach. Idea akcji jest prosta - grupa skupiająca rękodzielników przekazuje zrobione przez siebie bawełniane maskotki w kształcie ośmiorniczek dla szpitali pomagających przedwcześnie urodzonym maluchom.

Wolontariuszki dziergające przytulanki trzymają się ściśle określonych zasad. Ośmiorniczki posiadają specjalny certyfikat i składają się w 100 procentach z antyalergicznego bawełny oraz są wypełnione kulką silikonową. Odnóża przytulanki nie mogą mieć więcej niż 22 cm. Maskotkę można prać w 60 stopniach, łatwo też ją zdezynfekować. Co ciekawe, materiał jest tak chłonny, że może wchłonąć zapach mamy, by następnie otulać nim samotnego malca w inkubatorze.

Przy wypisie ze szpitala mali pacjenci Szpitala Śląskiego dostają swoją ośmiorniczkę do domu. **Każdego miesiąca potrzebnych jest coraz więcej maskotek, dlatego uczestnicy kampanii apelują o jej wsparcie.** Pomagać można na wiele sposobów: przez polubienie fanpage'a akcji „[Ośmiorniczki dla wcześniaków](#)” na Facebooku i udostępnianie informacji, a także poprzez dzierganie ośmiorniczek. Tę słuszną inicjatywę można również wesprzeć przez podarowanie nici lub włóczki.

- Macki wydzierganych ośmiorniczek wspierają poczucie bezpieczeństwa dziecka, które w łonie matki trzyma pępowinę i czuje się dzięki temu dobrze. W inkubatorze wcześniaki próbują łapać za rurki, dreny czy cewniki, co nie jest wskazane. Wtedy przydają się macki ośmiornicy- podsumowuje ordynator Oddziału Neonatologicznego.

mat.pras.